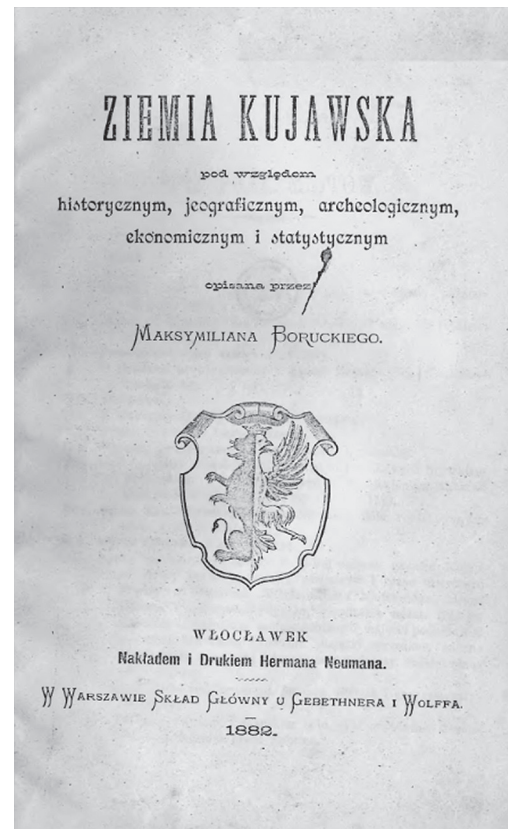


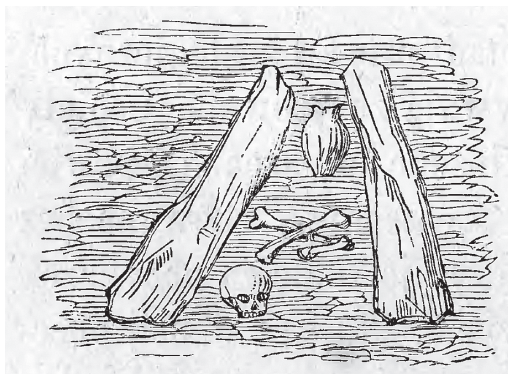
ŻALE I GROBY OLBRZYMÓW

Grobowce kujawskie są niewątpliwie najstarszymi zabytkami architektury w Polsce. Przez tysiąclecia były charakterystycznym elementem krajobrazu Kujaw, Pomorza, Ziemi chełmińskiej i wschodniej Wielkopolski. W XIX wieku mieszkańcy Kujaw grobowce określali jako „żale”, „żalki” lub „mogielniki”. W tym czasie powszechnie uważano, że są to mogiły ludzi z odległej przeszłości, być może pochodzące z czasów pogańskich lub z wojen z Krzyżakami, albo też olbrzymów zamieszkujących Kujawy w pradawnych czasach. W połowie XIX wieku megalitami zainteresowały się środowiska rodzącej się inteligencji oraz pierwsi badacze starożytności i wsi polskiej. Pierwszy wiarygodny opis kujawskich megalitów zawdzięczamy Maksymilianowi Chełmińskiemu, który w 1843 r. opublikował relacje z podróży po Kujawach. Pisał: (...) *widzieliśmy po polach rozrzucone tu i ówdzie mogiły odwieczną ręką sypane. Ogromnej wielkości kamienie, zgromadzone na jedno miejsce i przesypane ziemią stanowią materiał budowy świądków dalekiej przeszłości. Każda mogiła przedstawia kształt wielkiego trójkąta ostrokątnego.* Grobowcami interesował się również wielki polski etnograf Oskar Kolberg, który w krótkim rozdziale pt. „Żale” zamieszczonym w monumentalnym dziele *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce* (t. 3, Kujawy, cz. I), przedstawia opisy grobowców, m.in. z okolic Lubrańca. Z przekazów XIX wiecznych należy jeszcze wymienić charakterystyczną relację Maksymiliana Boruckiego, opublikowaną w 1882 r., w pracy *Ziemia kujawska pod względem historycznym, jeograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym opisana*. Relacja ta wskazuje z jednej strony na powszechne występowanie „żalek”, a z drugiej na ich niszczenie przez miejscową ludność dla pozyskiwania kamiennego budulca. Autor pisał: *Gdziekolwiek po polach i równinach tej ziemi rzucimy okiem, wszędzie spostrzegamy tak zwane Żale, to jest dość znacznej wielkości kamienie ułożone symetrycznie na grobach zmarłych na pewnym nieco wynioślejszym miejscu, wyszukany wśród równiny lub na samym pagórku, a może umyślnie usypanym (...). Dziś wiele już z tych żalek i grobowców znikło,*



Strona tytułowa pracy Maksymiliana Boruckiego

The title page of Maksymilian Borucki's study



Rysunek jamy grobowej wykonany przez Natalię Kicką w trakcie badań megalitu w 1873 r.

Drawing of inhumation pit made by Natalia Kicka during the excavations of the megalithic barrow in 1873



gdyż z wyniszczeniem lasów wzięto się do stawiania budowli na fundamencie kamiennym lub też całkiem z kamieni polnych, a że na Kujawach nie wiele ich jest rozsianych, posiłkowano się więc głównie kamieniami z żali czyli mogielników.

Pierwsze udokumentowane prace wykopaliskowe grobowca kujawskiego przeprowadziła Natalia Kicka – osoba o wszechstronnych zainteresowaniach, niestety obecnie raczej zapomniana w środowisku archeologicznym. Będąc wdową po generale Ludwiku Kickim, poległym w powstaniu listopadowym (w bitwie pod Ostrołęką), zajmowała się filantropią oraz zbieraniem pamiątek narodowych. Była też malarką oraz miłośniczką starożytności, w tym przede wszystkim numizmatyki. Natalia Kicka była bardzo zaangażowana w warszawskie środowisko „starożytników”. W latach 50. XIX wieku współtworzyła, jako jedyna kobieta, nieformalne Warszawskie Towarzystwo Numizmatyczne. W lipcu 1873 r., jak sama pisała: (...) *bawiąc chwilowo w Osieczu Wielkim razem z hrabią Józefem Bnińskim grobowiec rozkopali (...) w miejscowości Żurawica. Wyniki tych badań zostały opublikowane w III tomie „Wiadomości Archeologicznych”, w artykule pt. Żale Żurawickie, z bardzo ciekawym wstępem autorki, zawierającym następujące zdanie (...) poczytuję sobie za obowiązek powiedzieć w kilku słowach o odkryciu, którego w mej obecności dokonano, a czynię to w tej nadziei, że szczegół jeden dorzucony do badań poświęconych czasom przedhistorycznym nie będzie może obojętny dla nauki archeologicznej.* Badania wykopaliskowe dotyczyły grobowca, który został tak opisany: *Był to pas pomiędzy ornami polami utworzony z dwóch równoległych rzędów wielkich głazów, leżących o kilka kroków jeden od drugiego. Długość tego pasa wynosiła kroków 75, a szerokość, mierząc przestrzeń między jednym rzędem głazów a drugim kroków siedem.* A tak przedstawiona została eksploracja w momencie odsłaniania komory grobowej: *Kierujący kopaniem*

Rysunek naczynia odkrytego w nasypie grobowca w trakcie badań megalitu w 1873 r., wykonany przez Natalię Kicką (naczynie prawdopodobnie jest związane z końcem średniowiecza lub z początkami nowożytności – określenie autorów)

Drawing made by Natalia Kicka presenting a vessel found in the mound of a long barrow during the excavations in 1873. The vessel was probably connected with late Middle Ages or early modern period – expression used by the authors

p. Bniński, zalecił teraz jak największą ostrożność dalszej pracy, i właśnie w porę, bo niebawem ukazała się urna. Rozsądek radził wolno postępować, a ciekawość gorączkowo pchała nas i kopaczów do przodu. Biedna urna wisiała jakoby nad kośćmi, wisiała mówię, bo ukazała nam się znacznie wyżej od miejsca, z któregośmy wygarnęli kości.

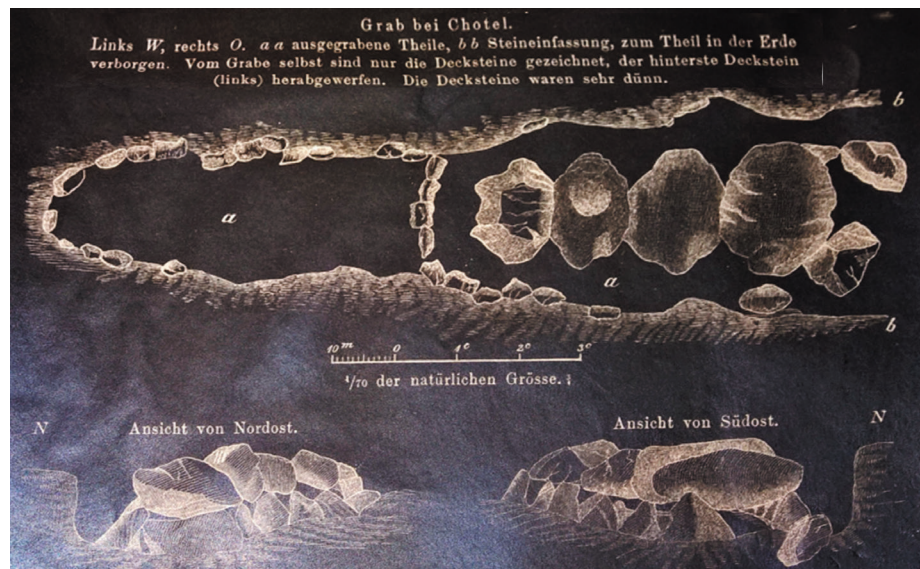
Niewielki artykuł Natalii Kickiej, wydany w języku niemieckim w czasopiśmie „Materialien zur Vorgeschichte des Menschen im östlichen Europa”, zainspirował do poszukiwań innych „miłośników starożytności”. Na terenie Kujaw wykopaliska prowadził np. pruski, emerytowany generał Roderich von Erckert, który w 1879 i 1880 r. rozkopał co najmniej 30 grobowców, m.in. w Tymieniu, Komorowie, Żurawicy i Janiszewie. Były to prace prowadzone zupełnie po amatorsku, ale z których, dzięki współpracy von Erckerta z wybitnym antropologiem niemieckim – Rudolfem Virchowem, ukazywały się drukiem krótkie relacje. Obecnie badania te należy raczej traktować jako niszczenie grobowców, jednak w XIX wieku przyczyniły się one do zainteresowania środowiska naukowego oraz rozwoju archeologii. Generałowi R. von Erckertowi zawdzięczamy również termin „grobowce kujawskie”, który wprowadził do literatury archeologicznej zamiast wcześniejszego określenia *Hünenbetten*, czyli „groby olbrzymów”. Przed I wojną światową istotną rolę w poznawaniu kujawskich megalitów odegrał również prof. Leon Kozłowski, badając obiekty położone przykładowo w Świerczynie i Świerczynku. Wyniki swoich badań opublikował w 1921 r. Na ich podstawie można sądzić, że nadal były to prace przede wszystkim o charakterze kolekcjonerskim.

Grób skrzynkowy kultury amfor kulistych z Chotla badany przez Rodericha von Erckerta w 1878 lub 1879 i opublikowany przez Rudolfa Virchowa w 1880 r.

Cist grave of the Globular Amphora Culture from Chotel. The grave was excavated by Roderich von Erckert in 1878 or 1879 and was published by Rudolf Virchow in 1880

Strona tytułowa czasopisma „Materialien zur Vorgeschichte des Menschen im östlichen Europa” i początek informacji o badaniach grobowca w Żurawicy

Title page of the periodical „Materialien zur Vorgeschichte des Menschen im östlichen Europa” and the initial information of the excavations of the long barrow at Żurawica



Materialien
zur
Vorgeschichte des Menschen
im östlichen Europa.

Nach polnischen und russischen Quellen bearbeitet und herausgegeben
von
Albin Kohn und Dr. C. Mehlis.

Erster Band.

Mit 162 Holzschnitten, 9 lithographirten und 4 Farbenrdrucktafeln.

Zur Verdeutlichung in fremde Sprachen nicht übertragen.



Leipzig,
Hermann Costenoble.
1879.

6. Megalithgräber in Żurawice.¹⁾

Zwischen den Städten Kowal und Żabica im Königreiche Polen liegt das Vorwerk Żurawice, das dem Grafen Śniński gehört. Hier entdeckte Fräulein Nathalia von Śkida Megalithgräber. Während ihres zeitweisen Aufenthaltes in Dsiel im Juli 1873 hörte Fräulein v. Śkida, daß das Volk eine Stelle auf dem Felde von Żurawice „Żale“ (vom Worte žal = Trauer) nenne. Die Bezeichnung, welche auf einen alterthümlichen Begräbnißplatz hindeutet, erweckte in Fräulein v. Śkida die — übrigens begründete — Vermuthung, daß sich dort ein vorhistorischer Begräbnißplatz befände, und bei oberflächlicher Betrachtung fand sie schon Spuren, daß ihre Rnthmähung richtig sei. Den alten Begräbnißplatz bildet ein langer Streifen Bodens, welcher durch zwei parallel laufende Reihen großer Steine, deren jeder einige Schritte vom

